

Hubert Garbalski
Wydział Zarządzania

Implanty przyszłości

W obecnych czasach implanty są powszechnie wykorzystywane w medycynie przy rekonstrukcji różnych części ludzkiego ciała, takich jak zęby, nos czy nawet kości. Jednak żaden z tych implantów nie powoduje usprawnienia ludzkiego ciała ponad przeciętne jego możliwości. Warto więc się zastanowić, a co gdyby stworzyć implanty pozwalające na nabycie dodatkowych umiejętności poprzez wszczepienie usprawnień, dostosowanych do organizmu w taki sposób, aby dały się kontrolować przez noszącego i tworzyły integralną całość. Takie wyobrażenie możemy spotkać w popkulturze i jest ono znane pod nazwą implantów cybernetycznych. Co więcej, są one nawet podstawą kreowanego świata, jak np. w grze Cyberpunk 2077. Okazuje się wtedy, że takie usprawnienia nie wpływają jedynie na poszczególnych ludzi, ale i na całe społeczeństwa. Dlatego też chciałbym się zastanowić nad zaletami, jak i zagrożeniami, jakie towarzyszą naszym cybernetycznym modyfikacjom szczególnie, że taka przyszłość nie jest wykluczona, biorąc pod uwagę ostatnie dokonania firmy Neuralink czyli pomyślnym wszczepieniu implantów do mózgu, pozwalających na kontrolę kursora myszami.

Niewątpliwie zastosowanie tych usprawnień ma wiele zalet na wielu płaszczyznach ludzkiego funkcjonowania. Pierwszą z nich jest nauka i zwiększenie wydajności mózgu poprzez zwiększenie pamięci, zmniejszenie czasu reakcji, szybsze podejmowanie decyzji czy już wspomniana obsługa urządzeń myszami. Dodatkowo pojawia się możliwość wyostrenia zmysłów, w wyniku czego człowiek przyszłości będzie mógł nabyć umiejętność widzenia w ciemności, przybliżenia obrazu niczym lornetką czy wyostrenie słuchu. Kolejną płaszczyzną jest fizyczność człowieka, ponieważ zmiana ulegnie siła, która niebotycznie będzie przewyższać możliwości dzisiejszego człowieka, jak i wytrzymałość, pozwalająca na długi wysiłek bez odpoczynku. Jeżeli do tego czasu nie zastąpią nas roboty w pracy fizycznej, będzie to niezwykle ułatwienie dla pracowników. Idąc dalej, zakładając, że zastąpić będzie można każdą część ciała oraz zwiększać sprawność mózgu, z łatwością będzie można wyleczyć wszelką niepełnosprawność, dając tym samym szansę na życie bez ograniczeń ludziom przez nią dotkniętym. Jeżeli mówimy o medycynie, należy również poruszyć temat monitorowania zdrowia. Ciągłe monitorowanie zdrowia wszystkich obywateli pozwoli odciążyć służbę zdrowia i na wykrycie wielu chorób, zanim pacjenci będą wymagali hospitalizacji. To z kolei przełoży się pozytywnie na długość i jakość życia.

Wszystko to brzmi pięknie, jednak jak zawsze jest druga strona, pełna wad. Pierwsze zagrożenia pojawiają się już na etapie implementacji, ponieważ podczas operacji może dojść do infekcji, uszkodzenia nerwów lub odrzucenia wszczepu. Następnie, nawet jeżeli zabieg się uda i implant się przyjmie, zawsze może dojść do jego uszkodzenia z przyczyn użytkownika lub producenta. Nieprawidłowe działanie może prowadzić do uszkodzeń ciała czy nawet zagrożenia życia, nie tylko użytkownika, ale i osób go otaczających. Poza skutkami dla naszego zdrowia, elektronika w ciele rzutuje na naszą prywatność oraz bezpieczeństwo. Elektronika ta może być podatna na ataki hackerskie, więc może posłużyć do zbierania danych, a nawet może dojść do utraty władzy nad własnym ciałem, co jest wyjątkowo przerażające. Dodatkowo nie mamy wiedzy o faktycznej budowie urządzenia przeznaczonego do wszczepu, przez co mogą zawierać lokalizatory pozwalające na śledzenie i inwigilację. Skupiając się teraz na społeczeństwie, prawdopodobne koszty modyfikacji, przynajmniej na początku, będą na wysokim poziomie, co spowoduje kolejne pogłębienie nierówności społecznych. Po upowszechnieniu się tej technologii, następstwem

może być zbiorowe uzależnienie od ciągłego wprowadzania zmian w ciele, motywowane wizją bycia coraz bardziej „usprawnionym”.

Podsumowując, implanty cybernetyczne pozwolą na ogromne zmiany w ciele człowieka, poprawiające szybkość, zwinność, siłę i sprawność mózgu. W medycynie umożliwi ciągłą obserwację pacjentów i leczenie niepełnosprawności, co zdecydowanie polepszy stan zdrowia społeczeństwa. Jednakże, prawdopodobne komplikacje podczas operacji i możliwe wady implantów stworzą innego rodzaju zagrożenia dla życia i zdrowia. Dodatkowo ucierpi prywatność i bezpieczeństwo, gdyż od momentu wszczepienia nigdy nie będzie pewności, czy ktoś w najmniej spodziewanym momencie nie przejmie kontroli nad implantem. Niemniej jednak, nie będzie to przeszkodą dla ludzi uzależnionych od ciągłych operacji. Możliwości będzie bardzo dużo, a jedynym ograniczeniem będzie wyobraźnia i chęć dokonania zmian we własnym ciele. To nasuwa oczywiście pytania o podłoże egzystencjalnym. Gdzie tak naprawdę znajduje się limit? W którym momencie ogrom modyfikacji sprawi, że nie będzie można takiej osoby nazwać człowiekiem, a bardziej robotem? A może będziemy się doszukiwać człowieczeństwa tylko w tym, co przypomina człowieka, którym był kiedyś? Dlatego też powinniśmy się nad tym zastanowić, nim będzie za późno.

Wykorzystane źródła:

<https://businessinsider.com.pl/gospodarka/elon-musk-nie-zwalnia-odtrabil-kolejny-sukces-neuralink/jrlpsdp>